



Rok XXVIII
Nr 4-5
(328-329)

GŁOS GARBOWA



Kwiecień–maj 2018

ISSN 1505-1749

20 stron+Biuletyn GKPirPA

PISMO UKAZUJE SIĘ PRZY TOWARZYSTWIE PRZYJACIÓŁ ZIEMI GARBOWSKIEJ

W numerze m.in.: Wstępniak * 227 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja * Wielkanoc w lesieckim dworku * Walny Zjazd TPZG * Forum Regionalistów * 80. Urodziny ks. S. Wąsika * Polskie symbole narodowe * Rowerem do Rzymu Spotkali się z mieszkańcami gminy * Jubileusz 10-lecia PZERIi Koła nr 12 w Gutanowie * Biała Niedziela w Garbowie Gminne Zawody sportowo-pożarnicze * Nasze samorządowe sprawy * Zwiedzili Warszawę w jeden dzień * Z życia szkół i parafii oraz stałe rubryki...



Inscenizacja z okazji Święta Konstytucji 3 maja

fol. S.M.Stępiak

Fotoreportaż z obchodów Świąta 3 maja



„Wiosna, wiosna, wiosna, ach to ty...”

Tak śpiewał Marek Grechuta – wiosna jest już z nami! Tak długo wyczekiwana nareszcie zawitała. Przyroda obudziła się do życia i świat zrobił się piękniejszy. Kwiecień, jak sama nazwa wskazuje jest miesiącem, w którym rozpoczyna się kwitnienie większości kwiatów. W ogrodach pojawiły się krokusy, przebiśniegi, tulipany. Swoje kwitnienie rozpoczęły krzewy i drzewa: forsycje, pigwowce, magnolie, leszczyny, topole.

Maj to jeden z najpiękniejszych miesięcy w roku. Wszędzie jest już zielono, kwieście i pachnąco. Zaróżowiły się jabłoniowe sady, mirabelki obsypany kiściami białych kwiatów, a liliowe bzy i konwalie tak cudnie pachną... ich kuszący zapach niesie się wieczorami. Od stawów dochodzi żabi koncert, a słowiki spać nie dają... *wiosna, ach to ty!*

Tegoroczna majówka była dla niektórych osób naprawdę długa. Ci, którzy wzięli dodatkowe dni wolne 30 kwietnia oraz 2 i 4 maja, razem z 1 i 3 maja, mieli długi dziewięciodniowy weekend majowy. Majówka przyniosła najazd wielkiej rzeszy ludzi do miejscowości atrakcyjnych turystycznie. Na drogach panował ogromny ruch.

W najnowszym numerze „Głosu Garbowa” zamieszczamy relacje z uroczystości, informacje z życia samorządu gminnego, szkół, parafii, kolejny Biuletyn GOPS. Przeczytacie też Państwo o symbolach narodowych, Forum Regionalistów o samotnej, rowerowej wyprawie Grzegorza Martyny z Garbowa do Rzymu, Białej Niedzieli, jest kolejny odcinek wspomnień Janiny Studzińskiej, ostatniej właścicielki majątku w Leścach. Życzymy przyjemnej lektury.

Redakcja „Głosu Garbowa”

227 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Obchody Święta Narodowego w Garbowie rozpoczęły się o godz. 10.30. mszą św. w kościele Przemienienia Pańskiego, której przewodniczył ks. proboszcz Zenon Małyśzek, homilię wygłosił ks. Jerzy Czepiński. Zebrani modlili się o pomyślność dla Ojczyzny i wstawiennictwo Najświętszej MP Królowej Polski. Oprawę muzyczną liturgii przygotował chór parafialny i Garbowska Orkiestra Dęta.

Po nabożeństwie, w asyście dwóch orkiestr dętych, przybyłe poczty sztandarowe, delegacje KGW, OSP, młodzież i mieszkańcy gminy przemaszzerowali do garbowskiego parku.

Uroczystość rozpoczęto od odśpiewania hymnu państwowego, następnie w scenerii zabytkowego pałacu z XIX wieku, przybranego na tę okoliczność w barwy narodowe, uczniowie ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Garbowie zaprezentowali program słowno-muzyczny pod hasłem „**Bóg Honor Ojczyzna**”. Wykonawcy, ubrani w stroje z epoki, przypomnieli wydarzenia historyczne, podczas których Sejm Czteroletni uchwalił Konstytucję 3 Maja.

Celem ustawy rządowej miało być ratowanie Rzeczypospolitej, której terytorium zostało uszczuplone w wyniku I rozbioru w 1772 r. Koniec XVIII w. to czasy szczególnie trudne dla Polaków, przyniosły drugi i trzeci rozbiór Polski oraz utratę niepodległości na 123 lata.

Inscenizacja, zakończona polonezem, pozostawiła duże wrażenie, skłaniała też do refleksji i przemyśleń.

Wójt Kazimierz Firlej, w okolicznościowym wystąpieniu, podkreślił historyczne uwarunkowania powstania tego doniosłego aktu prawnego, jakim była Konstytucja 1791 r., która regulowała organizację władz państwowych, prawa i obowiązki obywateli Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Podziękował wykonawcom i pedagogom: Lucynie Żak, Bożenie Tuszyńskiej-Firlej, Izabeli Wcześniak, Marcie Bednarczyk (oprawa muzyczna) za przygotowanie uroczystości oraz wszystkim uczestnikom Święta Narodowym.

Oficjalne uroczystości, w naszej gminie, zakończyły się złożeniem biało-czerwonych kwiatów pod pomnikiem - Kamieniem Kościuszki przez władze samorządowe oraz delegację Gminnego Koła PSL.

W tym wyjątkowym roku obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości święto 3 Maja nabrało dla nas szczególnego znaczenia i miało wyjątkowo patriotyczny charakter.

Halina Stepiak

Majowe święto

Gdy Konstytucję uchwalić przyszło
noc była piękna, pachniało bzami
Nowa nadzieja lotem skowronka
niosła wiwaty ponad chmurami.

Dziedziczość tronu wnet zapewniono
i wybór uchwał większością głosów
Teraz mieszczanin miał zasiąść w Sejmie
chłop też otrzymał poprawę losu.

Dla kraju prawo tak ustalono,
by mogły wzrastać królewskie miasta
i król Stanisław był bardzo dumny,
że zapanuje jego dynastia.

Lecz Katarzyna, chciwa carowa
srogiej swej złości nie mogąc sprostać
już do ataku ruszyła żwawo,
bo ją wezwała zła szlachta polska.

Głodne jak hieny stanęły Prusy
równy w szeregu ze wschodnią Rosją
i dokonując rozbioru siłą,
znów podzielili się naszą Polską.

Wrogość sąsiadów tak była silna,
że dobrodziejstwa Sejmu upadły
Honor zaś możnych i dumnej szlachty
został splamiony nasieniem zdrady.

A nam zabłysła Rzeczypospolita,
choć już pozostał mały jej skrawek
Próby naprawy naszej Ojczyzny
przyniosły bowiem światową sławę.

To nic, że trzeci rozbiór ją złamał
zdeptał i zniszczył, wymazał z mapy
Znowu zabłysła! ... a barwy maja
z orłem i flagą czczą polskie chaty.

To wielkie święto w naszej Ojczyźnie,
gdyż mu przewodzi Niebieska Pani,
Najświętsza Maria Królowa Polski
wciąż wiernie czuwa nad Polakami.

Ewa Pochwatka

Polskie symbole narodowe

Każde państwo ma własne symbole narodowe, które podkreślają niezależność i dumę narodową, są związane z historią, tradycją i dziejami kraju.

Flaga państwowa obok godła Orła Białego w złotej koronie, umieszczonego na czerwonym tle oraz hymn Mazurka Dąbrowskiego jest jednym z trzech symboli suwerenności Polski oraz historii dziedzictwa kulturowego narodu.

FLAGA

Barwy – biała i czerwona, po raz pierwszy zostały uznane za barwy narodowe na Sejmie Królestwa Polskiego 7 lutego 1831r. podczas powstania listopadowego.

Biel i czerwień widniejące na fladze Polski symbolizują: czystość, nieskazitelność i dobro narodu polskiego (barwa biała), odwagę, waleczność i majestat (barwa czerwona).

Krótką historią barw Rzeczypospolitej

Barwy: biała i czerwona to symbole naszego państwa. Ich pochodzenie łączy się z początkami orła piastowskiego: orzeł biały na czerwonym polu. Początkowo spotykamy je na chorągwiach królewskich i sztandarach wojskowych. W pierwszej połowie XVIII wieku znakiem rozpoznawczym żołnierza polskiego była biała kokarda przypięta do czapki. Biała kokarda wojsk Rzeczypospolitej była symbolem w armiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Wielkie znaczenie obie barwy – biała i czerwona nabrały w okresie powstania listopadowego – jako pochodne barw godła Orła i Pogoni pojawiły się kokardy biało-czerwone.

I wtedy na sejmie 7 lutego 1831 r. zapadła decyzja o doniosłym znaczeniu – biel i czerwień stały się formalnie barwami narodowymi. Po upadku powstania listopadowego biało-czerwone kokardy, podobnie jak inne symbole narodowe, zostały surowo zakazane przez władze carskie.

Gdy w latach I wojny światowej zaświtała nadzieja na odzyskanie niepodległości, uczucia patriotyczne i narodowe społeczeństwa polskiego manifestowały się w symbolach – flagach, chorągwiach, sztandarach biało-czerwonych.

Jeszcze podczas okupacji niemieckiej w Warszawie, 3 maja 1916 roku, w 125 rocznicę konstytucji – odbyła się wielka demonstracja, której uczestnicy wystąpili z godłami i flagami polskimi. 11 listopada 1918 r. student Uniwersytetu Warszawskiego zawiesił na Pałacu Namiestnikowskim – siedzibie władz zaborczych – wielką biało-czerwoną flagę. Zwiastowała ona niepodległość.

Po odzyskaniu przez Polskę wolności, barwy i kształt flagi uchwalił sejm ustawodawczy odrodzonego państwa 1 sierpnia 1919 roku. W ustawie podano „*Za barwy Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się kolor biały i czerwony w podłużnych pasach równoległych, z których górny – biały, dolny zaś – czerwony.*”

Flagą państwową RP jest także „flaga z godłem”, na której widnieje godło Polski umieszczone na białym prostokacie.

Od 2004 roku obchodzimy w Polsce Dzień Flagi Narodowej, jest on wyznaczony na 2 maja.

Święto Flagi zostało wprowadzone nowelą ustawy z 20 lutego 2004 r. o godle, barwach i hymnie RP.

Są dwa powody historyczne, dla których ustanowiono Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej właśnie 2 maja.

Po pierwsze, to właśnie tego dnia zdobywający Berlin żołnierze z Pierwszej Dywizji Kościuszkowskiej zatknęli flagę na kolumnie zwycięstwa w Tiergarten w Berlinie.

Po drugie wybór był powodowany faktem, że w czasach PRL robiono wszystko, aby po uroczystościach 1 maja zdejmować flagi państwowe, by nie były widoczne w dniu zniesionego przez władze komunistyczne Święta Konstytucji 3 Maja. Jednocześnie 2 maja obchodzony jest Dzień Polonii i Polaków poza granicami kraju.

Obowiązkowe dekorowanie flagami odbywa się cztery razy w roku: 1, 2, 3 maja oraz 11 listopada.

Biało-czerwona

Naród nad Wisłą wyrósł mężnie
choć wróg okrutnie go zniewalał
Po latach cierpień i udręki
znów flaga nam załopotała.

Biało-czerwona polska flaga
znak niewinności oraz męstwa
Dumnie nad Polską nam powiewa
pełna szacunku i zwycięstwa.

Z każdego domu i urzędu
łopocą flagi, płyną pieśni
To biel z czerwiecią tańczą walca,
bo Polakami wciąż jesteśmy.

W błękitne niebo nasz patriotyzm
Biało-czerwoną barwą wzłata
Niech ona łączy nasze serca
na wszystkich krańcach tego świata.

Ewa Pochwatka



„100 Flag na Stulecie”

W roku Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości przez Polskę Urząd Gminy w Garbowie przygotował dla mieszkańców „100 Flag na Stulecie”. 30 kwietnia i 2 maja mieszkańcy, którzy przyszli do Urzędu mogli otrzymać flagi.

Wójt Gminy *Kazimierz Firlej* zwrócił się do Mieszkańców gminy z apelem:

Zadbajmy, aby każdy dom był udekorowany Narodową Flagą we wszystkie święta państwowe jako wyraz naszego patriotyzmu i dumy z faktu bycia Polakiem

Rowerem z Garbowa do Rzymu

Dwa tygodnie trwała samotna rowerowa wyprawa do Rzymu, w którą udał się mieszkaniec gminy Garbów Grzegorz Martyna z Lesiec. W ciągu 14 dni pokonał trasę ponad 2 tys. km z Garbowa do Rzymu.



fot. arch. M. Sanaluta

W sobotę 28 kwietnia 2018 r. o godz. 8 na placu przed Urzędem Gminy w Garbowie zebrali się sympatycy kolarstwa, rodzina, sąsiedzi i znajomi z Lesiec oraz władze gminy, aby asystować panu Grzegorzowi w rozpoczęciu pierwszego etapu samotnej, wielkiej przygody rowerowej. Żegnany przez mieszkańców wyruszył na wyprawę z błogosławieństwem ks. Mateusza Wójcika. Wszyscy życzyli mu dużo sił i wytrwałości.

- Do wyprawy przygotowywałem się przez ostatnie cztery lata, a motywacją było dziękczynienie za odzyskane zdrowie, rodzinę i wolną ojczyznę w roku 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Przeżyłem pół wieku i chciałem to zrobić właśnie na swoje 50. urodziny – mówił p. Grzegorz.

Relacja z trasy

Pierwszego dnia pokonał 186 km i dojechał do Rzeszowa, gdzie zatrzymał się u znajomego Sławka pochodzącego z Piotrowic Wielkich.

Drugiego dnia, pomimo trudnych warunków do jazdy w górzystym terenie, przekroczył granicę ze Słowacją w Barwinku i dotarł do miejscowości Giraltove.

Trzeciego dnia przejechał 141 km. Teren był górzysty, czasem poruszał się nawet z prędkością tylko 7,8 km/h. Droga była kręta, a zjazdy bardzo strome. Część trasy pokonał drogą ekspresową. Na jednym z postojów spotkał rodzinę z Polski, która jechała na Węgry. Pogoda była upalna i tylko przez chwilę padał deszcz. Na nocleg zatrzymał się w uroczym miasteczku podobnym do naszego Kazimierza Dolnego.

Czwartego dnia był już na Węgrzech. Pogoda sprzyjała, przejechał 183 km. Z Węgrami trudno było porozumieć się. Pomocą służyli policjanci, jeden z nich narysował na swojej ręce trasę, którą miał jechać. Nocował w Hatvanie.

Piątego dnia przejechał 130 km. Zatrzymał się w Budapeszcie. Spotkał tu wielu Polaków, którzy zafascynowani byli jego wyprawą. Na trasie Węgrzy pozdrawiali go, pokazując kciuk do góry. Jeden młody rowerzysta pojechał z nim aż 3 km i wskazał dalszą drogę do Szekehszabolcs.

Szóstego dnia przejechał 155 km. Zatrzymał się nad pięknym jeziorem **Balaton**, kiedy poprosił turystów o zrobienie zdjęcia okazało się, że są to Polacy z Warszawy. Pod wrażeniem jego wyprawy była też właścicielka lokalu do którego zjechał na obiad, kiedy dowiedziała się ile już kilometrów przejechał, wykrzykiwała „O Matko Boska”. Zjadł tam pyszny gulasz i ruszył dalej. Nocował w Nagykanizsa.

Siódmego dnia przekroczył dwie granice Węgiersko-Chorwacką i Chorwacko-Słoweńską. W Słowenii na trasie złapała go ulewa. Przejechał 132 km i tym samym przekroczył 1000 km, a dokładnie na liczniku miał 1074 km, czyli pokonał połowę trasy. Nocował w miasteczku Slovenska Bistrica.

Ósmego dnia pogoda poprawiła się, ale droga była coraz bardziej stroma, nachylenie sięgało nawet 18%, za to widoki rekompensowały trud wyjeżdżania pod górki. Po drodze spotykał Polaków. Dużo radości sprawili mu też miejscowi, bo gdy wyszedł ze sklepu przywitali go oklaskami i okrzykami „Wiwat”. Dodało mu to sił do dalszej jazdy - przejechał 143 km. Na nocleg zatrzymał się w hotelu w miejscowości Zaplana.

Dziewiątego dnia dotarł do Włoch. Kluczył trochę po granicznym miasteczku, w końcu dwoje rowerzystów wskazało mu drogę do Wenecji. Na trasie mijał wielu rowerzystów, którzy podnosząc rękę do góry pozdrawiali go wołając „Ciao”. Poranne górki i włoski upał dały mu się we znaki, dlatego wcześniej zjechał na nocleg w Portogruaro.

Dziesiątego dnia podziwiał **ośnieżone szczyty Alp**, mijał niezliczone plantacje winogron i oliwek. Dojechał do **Wenecji**. Zwiedził miasto i zatrzymał się w Choggia.

Jedenasty dzień, przejechał 131 km. Trasa była łatwa i ciekawa bo jechał wzdłuż Morza Adriatyckiego. Tu pierwszy raz zatrzymała go policja, okazało się, że nie może jechać po tej drodze, gdyż prowadzi ona na autostradę. Doradzili, aby jechał do centrum miasta i w kierunku Savio di Ravenna.

Dwunasty dzień. Rankiem przejeżdżał przez znaną miejscowość wypoczynkową **Rimini**, a następnie minął **San Marino** miasto-państwo. Jechał przez urokliwe małe miasteczka, po drodze złapał go najpierw mały deszczyk, a potem rozpuściła się burza, którą przeczekał w przydrożnym barze. Przejeżdżał przez wspaniałe kaniony skalne. Po raz pierwszy od wyjazdu złapał karpia. W naprawie pomagało mu dwóch Włochów. I jakby tego było mało nie ujechał 20 km i znów kapeć! Na szczęście udało się i temu zaradzić. Po przejechaniu 152 km zatrzymał się na nocleg w hotelu w Furlo.

Trzynasty dzień, dziś przejechał 156 km. Nie jechało mu się zbyt dobrze ze względu na fatalną nawierzchnię dróg. Przejeżdżał przez kilka tuneli i pod wiaduktami. Za to widoki były przecudne. Małe miasteczka usytuowane na zboczach gór tworzyły niezwykle malownicze obrazki. Dwa razy złapała go ulewa. Chociaż przemókł i zmarzł to jechał dalej, bo sił dodawała mu świadomość, że jutro będzie u celu. Zostało 100 km. Na nocleg zatrzymał się w hotelu w Terni.

Czternasty dzień. Po przejechaniu 40 km zobaczył **Rzym** - cel swojej podróży i chociaż droga była fatalna a górki niemałe to już nie miało znaczenia. **O godz. 14:00 po dwóch tygodniach i przejechaniu 2024 km, przekroczył bramy wiecznego miasta**. Czuł wielkie szczęście i ogromną satysfakcję. Był bardzo wzruszony, bo spełniło się jego marzenie. W Rzymie zajęła się nim koleżanka i sąsiadka z dzieciństwa, która od lat mieszka we Włoszech - Agata Staniak. Zatrzaszczyła się o jego nocleg, dzięki czemu mógł odpocząć oraz zwiedzić Rzym i Bazylikę św. Piotra w Watykanie.

Wtorek 15 maja o godz. 16 na dworcu PKS przy al. Tysiąclecia w Lublinie na wracającego z Rzymu Grzegorza Martynę czekała delegacja z Garbowa z narodowymi flagami i transparentem powitalnym. W ten sposób matka, rodzina i przyjaciele, a także sołtyska i zastępca wójta powitały naszego bohatera, wracającego z samotnej wyprawy rowerowej.

Zapytany o kolejne plany p. Grzegorz powiedział: **- Na razie żadnych wypraw nie planuję. Pragnę odpocząć i nacieszyć się tym co przeżyłem i zobaczyłem.**

Codzienna relacja z przebiegu wyprawy zamieszczana była na stronie internetowej gminy Garbów i facebook'u.

Opis trasy red. przygotowała na podst. relacji przekazywanej przez siostrzenicę p. Grzegorza - Emilię Martynę. Dziękujemy!

Wielkanoc w lesieckim dworku

Janina Studzińska

Moje wspomnienia – „Bajanie babuni”

Leśce część II (fragmenty)

Janina z d. Trzcńska i Bolesław Studziński ślub wzięli 15 listopada 1919 roku w dworku w Leścach.

Przyszła wiosna. Pierwsza nasza wspólna Wielkanoc, słoneczna i ciepła. Już nie było śmigusów ani psich figłów, była trochę nudna stateczność.

Przyjechali dwaj koledzy Bolutka – Wyszomirski i chyba Engel, dorodni, rasowi panowie o nienagannych manierach i surdutach. Po rannym kościele i po święconce poszliśmy na spacer na łąki, te od Karolina. Woda w bajorkach mieniła się szafirem, skowronki śpiewały, kaczory, kuliki i czajki pływały. Struga na mapie, o szumnej nazwie „Kurówka”, latem – porosły, grząski rów, teraz szeroka na 1,5 m samego lustra wody. Zaczęliśmy wypatrywać szczupaków, zaczęłam prowokować i sprowokowałam panów do skakania przez strugę. Pierwszy Bolutek, pięknie to wykonał, a potem następny stracił równowagę, łapał powietrze rękoma i runął na wznak w tył. Jakże się śmieliśmy z poł jego tużurka unoszących się na wodzie. Potem powrót do domu, przebieranie w suche szatki. Suszenie, prasowanie garnituru, ale tym zajęły się służące.

W jakąś Wielkanoc byli u nas Kasia i Wojtek Morawscy i Głowczyńscy. Wtedy to był ten wyskok towarzyski Bolutka, Tadzia Głowczyńskiego i Wojtka, który uznałam za preholowany i zrobiłam awanturę.

A było to tak: W Wielki Piątek obowiązkowy „śledzik” w klubie. Ten śledzik był tak zakorzeniony, chyba objaw społeczny, poza wsią. W drobnomieszczaństwie jak najbardziej, a może z tych sfer się wziął? Pani domu sama, ale częściej ze służącą, bo tylko uboga inteligencja nie miała służącej. Otóż sprzątanie, pranie, gotowanie – w domu istne piekło, więc mąż i część męska ulatniała się z domu, ku satysfakcji, w tym jedynym dniu w roku, żony.

Był śledzik w klubie i u Radzyńskiego i pewno w innych zakładach, ale gentry lubelskie i pobliskie ziemiaństwo spotykało się w klubie. Pojechali nasi panowie w Wielki Piątek rano i nie wrócili ani w wieczór, ani w nocy.

W Wielką Sobotę jedziemy rano powozem do kościoła, a na grobli spotykamy naszego Forda. Wtedy zatrzymałam woźnicę Sałęgę i zaczęłam przemowę z „wyższego tonu”. To były bardzo rzadkie wyjątki, może parę razy w życiu, gdy pozwalałam sobie mężowi przy ludziach, a zwłaszcza dzieciach, zrobić „uwagę”. Tym razem zaczęłam od:

- „To skandal, życie w kraju chrześcijańskim, wasze postępowanie wywołuje zgorzenie, nie tylko w waszych rodzinach, ale w otoczeniu – macie cały rok na rozpustę i łajdactwa” itp. Poczynam powodziłam do Sałęgi: - „Jedźcie”.

Ford z naszymi panami cicho i w kompletnym milczeniu podążył ku domowi. Po kościele już z Bolkiem nie było mowy na ten temat, Kasia zrobiła Wojtkowi „balszoju awanturu” z płaczem i spazmami, a „Witos” zeszedł z góry ściszony i poważny. Dalej dzień potoczył się ustalonym trybem.

Około południa przyjechał Proboszczunio. Odbędzie się uroczyste święcenie przed domem, gdzie cała wieś i czworaki kręgiem otoczyła gazon (zajazd). Bardzo to był piękny widok.

Potem święcenie naszego stołu. Dawniej za Dziadów (*Laury i Dionizego Trzcńskich*) i Rodziców (*Zofii i Witolda Trzcńskich*) święciło się w spiżarni, która cała przyozdabiała się w altanę, gotową na przyjęcie – ale kogo? – chyba Bachusa.

Całe ściany w festonach z zieleni – widłaku – nikt nie myślał, aby je brać pod ochronę. Dzieci przywoziły z lasu pełen wózek. Były w lesie całe połacie, pokryte tym prehistorycznym zielskiem.

Rząd skrzyń na mąki i kasze i tym podobne wiejskie bogactwa, przykryty był obrusami. Na nich chleby, placki, baby, mazurki. W pośrodku stół od końca do końca. Tu się skupiał sam dobór specjalistów: szynka, indyk, cielęciny, kielbasa, prosie. To udekorowane bogato jajami i bukszpanem, którego pięknie strzyżone alejki zdobiły ogródek, pozostawiony w „starym stylu” przez Babkę Laurę Trzcńską. Ile to roboty, ile zapału i inwencji wkładałyśmy z siostrą Zosią w ustrojenia tego „święconego”.

Z czasem zmieniałam, zmodyfikowałam, uroczystość święcenia do tego, że ustawiało się w jadalnym pod oknem stół, również starannie udekorowany. No, ale ustawić jeden stół, to nie to samo co zaczarować olbrzymią spiżarnię w chatkę „baby Jagi”. Po poświęceniu stołu zasiadało się do obiadu.

Nasz Tato jak wiecie bywał trzy razy do roku w kościele: na Boże Narodzenie, Wielkanoc i Boże Ciało, z tym że na Boże Narodzenie i Wielkanoc szło się po sumie na plebanię złożyć życzenia i było przyjęcie na stojąco w saloniku. Był stary świetny węgryzn, strucle czy mazurki, opłatek czy jajko. Spotykała się cała gentry parafialna.

Pamiętam też jeden śmigus. To było zaraz po Wielkiej Nocy. Byli u nas Nina i Tadeusz Tołwińscy i Zimciowie (*Zofia i Zygmunt Kamińscy*) z Kasią. Jak zawsze trochę strzelaliśmy, potem urządziliśmy śmigusa. Dnia poprzedniego przybiliśmy mocny gwóźdź nad drzwiami gościnnego pokoju na odpowiedniej wysokości. Rankiem zawiesiliśmy wiadro wody, Tadzio otwierając drzwi odchylił je i potok lodowatej wody spadł mu na głowę. Wtedy zaczęło się ogólne szaleństwo. Zimcio wylegiwał się w betach na górze, zapowiadając, że nie wstanie aż na obiad. Poszliśmy do niego z Zolutką i wzięły – ona za nogi, a ja za głowę i poniosłyśmy go na korytarz, schody, aż do łazienki i tam – buch do wanny pełnej zimnej wody. Zimcio jęczał z cicha i nie bronił się wcale. Tłumaczył później, że na przemoc jedyna rada bierne poddawanie się. Kasia, dziewięcioletnia wówczas, biegła i zawodziła: „on słaby jest, on się przezięb”.

Wielkanoc 1938 r. kanonizacja świętego Andrzeja Boboli. Ogromnie była ta uroczystość rozreklamowana przez Jezuitów. Różne powstały organizacje pielgrzymek. Chyba uczestniczyło z 5.000 ludzi. Na pewno wiem, że trzy specjalne pociągi pośpieszne, jechały jeden za drugim w odstępach 15 minutowych. Poza tym ta pielgrzymka, 10-cio dniowa, była najtańsza – 150 złotych III klasą, a 200 złotych II klasą. Zaraz zdecydowałam się jechać i sporo osób zwerbowałam, ale raczej z proletariatu i inteligencji II klasy – nauczycielki, drobni urzędnicy. Z „naszej sfery” nie mogłam nikogo zwerbować do towarzystwa, aż w końcu namówiłam Helunię Kiwerską.

Tymczasem w polityce coraz goręcej, masa ludzi rezygnuje z wycieczki, mnie się dziwi że odważyłam się jechać. Oczywiście jedziemy III klasą. Musiałam przekonać Helunię, że jakoś dojedziemy, a te 50 złotych lepiej użyjemy na dorożki, kawiarnie no i prezenty. Z sobą można było zabrać oficjalnie 20 złotych, a nieoficjalnie? Ja wzięłam 150 złotych, ale co za kombinacje były, żeby ich nie znaleźli celnicy. Groziła sankcja przy rewizji i powrót z granicy. Organizacja okazała się fatalna. Zgrupowanie i wyjazd był z Katowic.

W nocy z Wielkiej Środy na Wielki Czwartek dojeżdżamy do Wenecji. Pytam przewodnika i księży, których sporo w II kl. jechało, czy będziemy na mszy św. Nikt nic nie wie. O 4-tej rano, zawiadamiają wszystkie przedziały, że kto jest na czczo

to wprost z peronu idzie do pobliskiego kościoła i tam o 7⁰⁰ godz. msza specjalnie dla nas. Późnym wieczorem dojeżdżamy do Padwy. Zakwaterowani byliśmy po internatach u sióstr. Śpiemy w wielkich sypialniach, bardzo prymitywne warunki.

Pierwszy dzień w Rzymie. Zwiedzamy Bazylikę Świętego Piotra i Muzeum Watykańskie. Bazylika no i w ogóle cały plac przytłacza swoją pięknnością i doskonałością formy i bogactwem wnętrza. W pełni uzmysławia potęgę Kościoła i majestatu, którym została otoczona Głowa Kościoła – Ojca Świętego. Ale atmosfery, klimatu modlitewnego, tego tam nie ma. Człowiek podziwia, ale nie odczuwa potrzeby, przez myśl mu nawet nie przejdzie, by w kąciaku pomodlić się.

Jest Wielki Piątek. To przedziwne misterium mszy wielkopiątkowej, modlitw, adoracji Krzyża. Akurat wtedy jesteśmy w bazylice. Grupa kardynałów, biskupów w szatach pontyfikalnych, gwardia papieska. Z bliska popatrzeć, to człek zbaraniały, tak piękne, bogate, kapiące od złota i klejnotów szaty i cały sprzęt liturgiczny. Gdzieś z zaświatów dochodzą chóry przepiękne. Poza tą grupką dygnitarzy, ani jednej cywilnej pobożnej duszy. Dla pobożnych są kościoły i kościółki, nie bazyliki, a przede wszystkim prywatne kaplice.

My też zaczęliśmy dzień od Mszy św. w kaplicy, bardzo zresztą bogatej w mozaiki. Potem zwiedzanie katakumb. Te, bardzo duże wrażenie zrobiły na mnie, choć to były tylko te udostępnione dla turystów, już „ukulturnione”, oświetlenie elektryczne, chodniki itp. Potem Colloseum. Nazajutrz chyba Lateran i Święty Paweł za Murami.

Audjencja u Ojca Świętego Piusa IX, to też było wstrząsające. Od tej pory wiele się zmieniło. Już papieża nie wnoszą Szwajcarzy – gwardia złożona z najpiękniejszych i „najwyższych” urodzonych synów tej ziemi. Wszyscy chłop w chłopa, piękni jak bogowie, a papież na swym tronie. Ponoć właśnie tenże papież Pius XII, cierpiący na lęk przestrzeni, doznawał zawrotów głowy i torsji gdy go tak nieśli – a jednak nie odważył się uchylić tradycji rytuału. Dopiero Jan XXIII zakazał się nosić i teraz na największe uroczystości, papież wychodzi pieszo, jak zwykły śmiertelnik.

Resztę dni spędzałyśmy na indywidualnym łażeniu i zwiedzaniu, miasto mnie oczarowało. Jeszcze jeden dzień na Neapol i Pompeje.

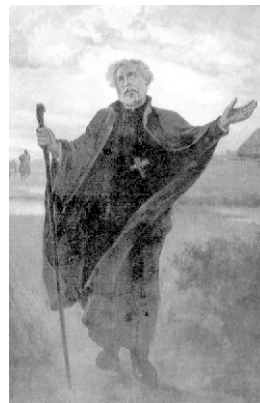
W Wielką Niedzielę uroczystość Kanonizacji św. Andrzeja Boboli. Ruch na ulicach niesamowity. Sklepy do godziny 10-tej otwarte. Przekupki z owocami, jarzynami, kwiatami. U nas o godzinie 6-tej w kaplicy zbiórka do Bazyliki Świętego Piotra. Przed bazyliką tłumy. Prowadzą nas bocznymi wejściami. Ale boczne wejścia, to też gigantyczne bramy, korytarze, kolumny. W końcu otwierają się wrota do bazyliki. Tłumy, ścisk. Nic podobnego w życiu nie widziałam. Chronię Helunię przed uduszeniem. Wreszcie wepchnięto nas do bocznej nawy, a bazylika ma 5 naw. Każda z nich, to potężny kościół sam w sobie. Bazylika może zmieścić 80 000 luda, a przy tłoku więcej. W naszej nawie przeważają Polacy. Ale dlaczego Polakom na kanonizację ich świętego nie zostawiono głównej nawy i to pielgrzymka z Polski pod auspicjami Jezuitów (Święty Andrzej Bobola był Jezuitą). Stoimy i śpiewamy. O godzinie 10-tej, chóry, organy, trąbki, oklaski. Wnoszą papieża. Zaczynają się śpiewy liturgiczne. Wreszcie Msza święta, ale tego wszystkiego tylko się domyślamy. W pewnej chwili Helunia mówi, że jej niedobrze. Z pewną ulgą – gdyż i ja jestem ledwie żywa – wyprowadzam ją.

Jedziemy do pensjonatu i tam się kładziemy i wycoczywamy, aż do obiadu (śniadania).

Powrót bezpośrednio do domu, dwie noce i dzień.

Cdn.

Andrzej Bobola herbu Leliwa ur. 30 listopada 1591 r. w Strachocinie, koło Sanoka. Pracował jako kaznodzieja, spowiednik, wychowawca młodzieży. Podejmował szczególne wysiłki na rzecz pojednania prawosławnych z katolikami, zyskał miano „łowcy dusz”. Autor tekstu ślubów lwowskich króla Jana Kazimierza. Święty Kościoła katolickiego.



Wstąpił do Towarzystwa Jezusowego (jezuici) w 1611 r. Po święceniach kapłańskich w Wilnie w 1622 r. pracował jako spowiednik, duszpasterz w więzieniach i przytułkach w Nieświeżu oraz przy kościele św. Kazimierza w Wilnie, następnie w Połocku i Łomży. Jako misjonarz przemierzał rozległe obszary na terenie dzisiejszej Polski, Białorusi i Litwy, aby nieść Dobrą Nowinę ludziom opuszczonym i religijnie zaniedbanym. W roku 1642 wyjechał do Pińska, gdzie już przebywał na stałe. Tu rozwinął akcję jednania dla Kościoła prawosławnych.

Ks. Feliks Koneczny tak pisze o jego męczeństwie:

„Otoczony już przez hultajstwo, ukląkł na środku drogi, mówiąc: Bądź wola Twoja! Przywiązali go do drzewa, siekli różgami, po czym pomiędzy dwoma jeźdźcami przytroczono go na powrozie zawlekli do Janowa, przed dowódcę kozackiego. Ten ranił go szablą w rękę, iż ledwie wisiała bezwładna, drugim ciecikiem rozplątał mu nogę. Inny kozak wyłupił mu oko. Potem przypiekali mu piersi i boki, zdzierali z niego żywcem skórę, obcięli mu nozdrza i usta i wyrwali język. Przywoływany ciągle, żeby się wyrzekł wiary katolickiej, odpowiadał, póki mógł mówić, wysławianiem prawdziwej wiary. Wreszcie konającego już wrzucono w błoto uliczne. Działo się to 16 maja 1657 r. Dokonawszy mordu, zbrodnicza czereda uciekła i rozbiegła się, dzięki czemu można było zwłoki odwieźć do Pińska i tam pochować w grobach jezuickich”.

(*cyt. za F. Konecznym, Święci w dziejach narodu polskiego*)

W roku 1808 zwłoki Andrzeja Boboli przywieziono do Połocka (bo tam wówczas jezuici utrzymywali się). **W 1853 r. A. Bobola został przez papieża Piusa IX beatyfikowany.**

Po rewolucji bolszewickiej w roku 1922 umieszczono zmumifikowane zwłoki na jakiś czas w muzeum ateizmu w Moskwie, ale w dwa lata później wydano je misji papieskiej. Ta sprowadziła relikwie świętego męczennika do Rzymu.

Kanonizacji, w Wielkanoc 17 kwietnia 1938 r., dokonał Pius XI, wielki przyjaciel Polski, który udzielił pozwolenia, aby ciało św. Andrzeja Boboli przewiezione było do Polski.

17 czerwca 1938 r. specjalnym pociągiem sprowadzono relikwie do Warszawy i umieszczono w kaplicy na ul. Rakowieckiej w Warszawie.

Obecnie zachowane w całości relikwie św. Andrzeja spoczywają w sanktuarium pod jego wezwaniem w Warszawie na Mokotowie. Św. Andrzej od 2002 r. jest patronem Polski.

17 kwietnia 2018 r. przypada 80. rocznica kanonizacji św. Andrzeja Boboli, jednego z patronów Polski.

Spotkali się z mieszkańcami gminy Garbów

W czasie Wielkiego Tygodnia, we wtorek 27 marca, Wicestarosta Lubelski Robert Wójcik (czyli autor tegoż artykułu) zorganizował spotkanie ze społecznością Gminy Garbów. Chyba muszę uderzyć się w piersi i serdecznie przeprosić, co niniejszym czynię, że zabrakło publicznej informacji o takowym zebraniu. Dlatego też uczestniczyły w nim tylko 93 osoby. Pocięsza mnie jedynie to (i do pewnego stopnia rozgrzesza), że na otwartym spotkaniu zorganizowanym w mojej gminie przez przedstawiciela Rządu RP w terenie było znacząco mniej ludzi (a było zorganizowane w dogodniejszym terminie, bo w sobotę 24 marca). W tym miejscu będę nieco nieskromny – uważam ten fakt za wyraz szacunku dla tego, co udało mi się zrobić dla społeczności Garbowskiżczyzny jako działacz samorządowy.



(fot. autora)

Wśród uczestników wtorkowego spotkania było liczne grono zacnych gości. Zaproszenie przyjął (mimo licznych obowiązków związanych ze Świętami Wielkanocnymi) Proboszcz Parafii Garbów-Cukrownia ks. kan. Marian Szuba. Przybył Poseł na Sejm RP Jan Łopata. Był też Starosta Lubelski Paweł Pikula. Zaszczycił nas swoją obecnością były Poseł na Sejm RP Henryk Smolarz – tym razem w charakterze przedstawiciela Marszałka Woj. Lubelskiego Sławomira Sosnowskiego. Przybył również Wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Lublinie Konrad Banach oraz Członek Zarządu Powiatu w Lublinie Anna Grzywaczewska. Było też grono wódatrzy sąsiadujących z nami gmin: Wójt Gminy Niemce Krzysztof Urbaś, Wójt Gminy Konopnica Mirosław Żydek, Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra. Zabrakło niestety miejscowego wójta – zapewne z powodu podjętych wcześniej zobowiązań. Swoją obecnością zaszczycił nas również Prezes Handlowo-Uslugowej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Warszawie Wiesław Dadas oraz Prezes Klubu Sportowego „Zawisza Garbów” Ryszard Dadas. Spośród miejscowej społeczności byli Radni Gminy Garbów, Sołtysi Gminy Garbów (z wyjątkiem jednego, który nie mógł przybyć z powodów rodzinnych), przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich oraz liczne grono członków miejscowej organizacji Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Spotkanie miało miejsce w czasie Wielkiego Tygodnia, dlatego rozpoczęliśmy je od życzeń Wielkanocnych oraz pięknej polskiej tradycji dzielenia się Święconym Jajkiem.

Po życzeniach Poseł na Sejm RP Jan Łopata omówił projekt ustawy o sołtysach i radach sołeckich, którego jest Posłem-Sprawozdawcą. Projekt autorstwa Klubu Poselskiego PSL zakłada m.in. uregulowanie prawne instytucji sołtysa i rad

sołeckich oraz ich pozycji. Wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wzmocnienia roli sołtysa także w wymiarze działalności samorządowej. Wzmocnienie roli sołectw pozwoliłoby im działać tak, jak organizacjom pożytku publicznego. Lokalne wspólnoty miałyby szersze uprawnienia do stanowienia o sobie oraz do pozyskiwania pozabudżetowych środków na wykonywanie planowanych zadań.

Następnie Poseł Jan Łopata wraz ze Starostą Lubelskim Pawłem Pikulą poruszyli temat zmian w ordynacji wyborczej. Na listach wyborczych liczba kandydatów do rad powiatów i sejmików nie może być większa niż liczba radnych wybieranych w danym okręgu wyborczym powiększona o dwóch kandydatów (x+2). W myśl nowego Kodeksu wyborczego w każdym lokalu wyborczym ma znaleźć się kamera rejestrująca na żywo przebieg wyborów. Wśród nowych przepisów Kodeksu jest też wiele kontrowersyjnych i niepokojących zapisów.

Poseł Jan Łopata omówił też poselski projekt pn. „Emerytura bez podatku” przygotowany również przez Klub PSL. Zakłada on m.in. wypłacanie emerytom i rencistom świadczeń bez pomniejszania ich o podatek PIT oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne i inne. Po wejściu w życie ustawy renciści i emerycy otrzymywaliby świadczenia w wysokości kwoty brutto, czyli znacząco wyższe niż obecnie.

Po tych wystąpieniach nastąpiła długa i ożywiona dyskusja, w której każdy z obecnych mógł zabrać głos – co nie zawsze się zdarza na tego typu obradach. Spotkanie przebiegało w spokojnej atmosferze.

Robert Wójcik

Z życia parafii

23 kwietnia uroczystość św. Wojciecha, jednego z patronów garbowskiej parafii. Sumie odpustowej przewodniczył ks. Józef Trąbka, kapelan Lub. Hospicjum Dobrego Samarytanina.

5 maja o godz. 12.00 sześćdziesiąt osób z Parafii Przemienienia Pańskiego w Garbowie przyjęło sakrament bierzmowania z rąk JE bp Artura Mizińskiego, sekretarza Generalnego Konferencji Episkopatu Polski.

Maj to miesiąc, w którym uwaga szczególnie skupiona jest na dzieciach po raz pierwszy przyjmujących sakrament komunii.

6 maja w parafii Garbów Cukrownia do I Komunii Świętej przystąpiło 22 dzieci. Rodzice, jako dar ołtarza, zakupili profesjonalny odkurzacz do kościoła.

10 maja dzieci pierwszokomunijne uczestniczyły z rodzicami i księdzem w pielgrzymce do Warszawy i Niepokalanowa.

27 maja w niedzielę Trójcy Świętej około 90 dzieci przystąpiło do I Komunii Świętej w parafii Garbów.

12 maja Akcja Katolicka z parafii Garbów zorganizowała pielgrzymkę do Opactwa Cystersów w Sulejowie i do Łodzi.

26 maja w kościele Macierzyństwa NMP w Garbowie Cukrowni odbył się XXIII Festiwal Pieśni Maryjnej „Ave Maryja”. Rozpocznie się nabożeństwem majowym.

Przysłowia na kwiecień i maj

Kwiecień, plecień, bo przeplata, trochę zimy, trochę lata.
Kiedy w kwietniu słońko grzeje, wtedy chłop nie zubożeje.
Ciepły kwiecień, mokry maj, będzie żytko jako gaj.

Chłodny maj, dobry urodzaj.

Na świętą Zofię deszcz po polach bije.

W maju zbiera pszczołka, zbierajże też i ty ziółka.

Kto się w maju urodzi, dobrze mu się powodzi.

10-lecie Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Koła nr 12 w Gutanowie

12 maja br. Koło Emerytów w Gutanowie obchodziło dziesiątą rocznicę powstania i działalności.



Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w intencji członków Koła w kaplicy pw. Najświętszego Serca Jezusowego, którą sprawował ks. Mateusz Wójcik, a uświetnił Chór Pokolenie. Po liturgii wszyscy udali się do świetlicy środowiskowej.



Jubileuszowe spotkanie rozpoczęła przewodnicząca Koła od powitania gości, wśród których byli: Stanisław Miciuk – wiceprzewodniczący Polskiego Zarządu ZERiI okręg lubelski, wójt Gminy Kazimierz Firlej, skarbnik UG Katarzyna Miszczuk, ks. Mateusz Wójcik, red. „Głosu Garbowa” Halina i Stanisław Stępniać, przedstawicielki Koła Emerytów z Nałęczowa i Zagród, KGW i sołectwa Gutanów. Sprawozdanie z 10-letniej działalności Koła złożyła przewodnicząca, któremu od samego początku szefuje, Janina Piwkowska.



fol. S.M. Stępniać

Następnie na ręce przewodniczącej Koła składano życzenia, dyplomy uznania i kwiaty. Gratulowano osiągnięć w dotychczasowej działalności na rzecz społeczności lokalnej. Część oficjalną zakończył występ Chóru Pokolenie i biesiada.

Biała Niedziela w Garbowie

W niedzielę 29 kwietnia, w godz. 10.00-15.00, mieszkańcy Gminy Garbów mieli okazję skorzystać z bezpłatnych konsultacji lekarzy ze Szpitala Wojskowego w Lublinie. W ramach akcji prozdrowotnej tzw. „Białej Niedzieli” porad udzielało dziewięciu specjalistów: kardiolog, laryngolog, neurolog, chirurg urolog, ortopeda, okulista, geriatra, ginekolog, pulmonolog.

Pacjenci mogli też skorzystać z dodatkowych badań: pomiaru ciśnienia tętniczego, badania EKG z opisem, spirometrii (pojemności życiowa płuc), badania poziomu cukru we krwi, komputerowego badania wzroku, badania słuchu oraz cytologii szyjki macicy.

Biała Niedziela cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców gminy. W sumie z porad lekarzy skorzystało ponad 100 osób.

Dodatkowo w piątek 4 maja przyjmowała w Ośrodku Zdrowia dr dermatolog, która przyjęła ponad 30 osób.

Akcja „Biała Niedziela” została zorganizowana przez Wójta Gminy Garbów oraz Szpital Wojskowy w Lublinie.

10 lat LGD „Kraina wokół Lublina”

18 maja w restauracji Kmicic w Zemborzycach odbyło się Walne Zebranie członków LGD „Kraina wokół Lublina”, podsumowujące 10-letnią działalność LGD „Kraina wokół Lublina” w latach 2008-2018. Dokonania przedstawiono w formie prezentacji.



Kwiaty dla Pawła Pikuli przewodniczącego LGD od Zarządu w ręce Małgorzata Sanaluta.

Członkowie Stowarzyszenia - wójtowie gmin z powiatu lubelskiego otrzymali statuetki za wieloletnią współpracę.



Wójt Kazimierz Firlej odbiera podziękowanie. Walne Zebranie uświetnił zespół śpiewaczy „Głuskowianki” i Kabaret FiFa-RaFa.

fol. has

FORUM REGIONALISTÓW

Twórcie kulturę wsi, w której obok nowych wymiarów, jaką niosą czasy, pozostanie – jak u dobrego gospodarza – miejsce na rzeczy dawne, uświęcone tradycją, potwierdzone przez prawdę wieków.
Jan Paweł II

„Małe ojczyzny – bogactwo działań i pomysłów podlubelskiego ngo”

Pod takim hasłem Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej zorganizowało Forum Regionalistów dzięki funduszom pozyskanym na projekt grantowy **Tworzenie sieci wymiany doświadczeń i dobrych praktyk w zakresie integracji społeczno-kulturalnej dla obszaru LGD „Kraina wokół Lublina”**.



W Forum, które odbywało się w sobotę 19 maja w zabytkowym Dworze Leśce, wzięło udział ok. 50 osób.

Zebranych powitała prezes TPZG Halina Stępiak. Wśród przybyłych gości byli, m.in.: prof. Andrzej Wac-Włodarczyk - prezes Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, z-ca przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych w Lublinie wraz z małżonką Grażyną, Paulina Drążyk – przedstawiciel LGD „Kraina wokół Lublina”, wójt gminy Kazimierz Firlej, zastępca wójta Małgorzata Sanaluta, przewodnicząca Rady Gminy - Katarzyna Chabros, przewodnicząca Komisji Kultury Oświaty i Sportu - Lidia Michoń, Wiesław Zembrzycki – członek Chóru Męskiego Bas Canto, Hieronim Chabros –prezes Zarządu OSP Garbów.

Uczestnicy Forum wysłuchali wystąpień prezesów stowarzyszeń i towarzystw regionalnych, którzy przygotowali prezentacje na temat funkcjonowania swoich organizacji. O podejmowanych działaniach w środowisku lokalnym mówili:

- *Teresa Zembrzycka* z Gminnego Centrum Aktywizacji Społecznej i Zawodowej Nasutów,
- *Grażyna Gliwka* z Tow. Edukacji Patriotycznej w Nasutowie,
- *Nina Bartoszcze-Wyłaż* ze Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Inicjatyw Lokalnych i Oświatowych „Wektor” w Garbowie,
- *Edyta Kramek* z Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej,
- *Monika Kamińska* ze Stowarzyszenia „Mój Bogucin”,
- *dh Agnieszka Sobiesiak* z OSP w Garbowie,
- *Ewa Zarzyka* ze Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Leśce,
- *Bożena Grabarz* z Zespołu Teatralnego Leśce.

Gospodarze dworu *Jolanta i Jarosław Stańczakowie* przybliżyli zebrany historię zabytkowego obiektu i jej kolejnych właścicieli.



Głos zabrała Grażyna Gliwka

Prezentowana działalność stowarzyszeń z Nasutowa, Garbowa, Bogucina i Lesiec pokazała nam różnorodną działalność kulturalną i wydawniczą oraz rolę jaką spełniają organizacje pozarządowe w swoich małych ojczyznach, m.in. są organizatorami przedsięwzięć kulturalnych, historycznych i patriotycznych. Wspierają inicjatywy służące rozwojowi zainteresowań i uzdolnień osób dorosłych oraz dzieci i młodzieży. Podejmują działania służące integracji lokalnej społeczności poprzez aktywność kulturalną, edukacyjną, rekreacyjną i towarzyską. Współpracują z instytucjami samorządowymi, KGW, parafią i szkołami.



Forum uświetniło otwarcie wystawy „Ikony” Teresy Zembrzyckiej i „Malarstwo patriotyczne” Krystyny Złot.



fol. S. M. Stępiak

Wydarzenie zakończył występ Grupy Teatralnej z Lesiec pt. „Babska choroba” na podstawie tekstów Bronisława Pietraka oraz biesiada z potrawami regionalnymi.

Zebrani zostali poinformowani też o nowym naborze wniosków w ramach projektów grantowych (01.06-15.06.2018) jakie ogłosiła LGD „Kraina wokół Lublina”.

Walny Zjazd TPZG

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej zwołał Walny Zjazd członków 27 kwietnia na godz. 15.30 w GBP. Zebranie otworzyła i powitała zgromadzonych regionalistów Halina Stępiak, prezes TPZG. W głosowaniu jawnym wybrano przewodniczącego zgromadzenia – został nim Wiesław Ostapiński, a protokolantem – Bożena Majewska.



Zaproponowany przez przewodniczącego porządek obrad został przyjęty jednogłośnie. Protokół z ostatniego zebrania Towarzystwa odczytała B. Majewska.

Sprawozdanie z działalności za rok 2017 złożyła prezes TPZG, a sprawozdanie finansowe za rok 2017 przedstawiła skarbnik Elżbieta Chyż. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej złożyła przewodnicząca Katarzyna Mischczuk, które zakończyła wnioskiem o udzielenie absolutorium Zarządowi TPZG.

W dyskusji nad sprawozdaniami rozmawiano na temat współpracy regionalistów z organizacjami pozarządowymi, o organizowanych uroczystościach kulturalnych, wyjazdach turystycznych, wystawach malarskich i planach wydawniczych. Podkreślono znaczenie wydawania prasy lokalnej już 28 rok.



Po dyskusji przewodniczący poddał wniosek Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium. W wyniku głosowania absolutorium udzielono jednogłośnie.



W dalszej części zebrania zatwierdzono program obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości przez Polskę w Gminie Garbów.
Bożena Majewska

Urodziny ks. kan. Stanisława Wąsika

Ks. Stanisław Wąsik urodził się 15 kwietnia 1938 r.

Święcenia kapłańskie otrzymał 9 kwietnia 1961 r. kanonik honorowy Kapituły Lubelskiej i Kapituły Zamojskiej Proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Garbowie, w latach 1978-2008 (pierwsze dwa lata administrator).

Od roku 2008 rezydent, w dalszym ciągu nie szczędzi sił w pomnażaniu duchowego dobra.



**15 kwietnia świętował, a my razem z nim,
Jubileusz 80. urodzin.**

Z tej okazji została odprawiona Msza święta o potrzebne łaski dla księdza Stanisława. Liturgia sprawowana była przez Dostojnego Jubilata oraz ks. Jerzego Czepińskiego. Posługą w konfesjonale służył ks. dr Tadeusz Szaniawski i ks. Mateusz Wójcik.



Jubileusz był okazją do złożenia najserdeczniejszych życzeń od Akcji Katolickiej, Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej, OSP z Woli Przybysławskiej i przedstawicieli parafii.
fol. arch. parafii

Konferencja „Pod hetmańską buławą”

Pod takim hasłem w 14-15.04 odbyła się konferencja zorganizowana przez WRTR i gminę Żółkiewka. Wydarzenie miało na celu uświetnienie kilku rocznic: 400 lat od nadania wielkiej buławy koronnej hetmanowi Stanisławowi Żółkiewskiemu, 25 lat od nadania imienia hetmana St. Żółkiewskiego Szkole Podstawowej w Żółkiewce, 15 lat działalności Regionalnego Towarzystwa Przyjaciół Żółkiewki. Pierwszy dzień konferencji naukowej odbywał się w Lublinie, w siedzibie Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Drugiego dnia uroczystości jubileuszowe zorganizowano w Żółkiewce.

Światowy Dzień Ziemi obchodzony 22 kwietnia to czas, kiedy ludzie łączą siły, aby uświadamić innym potrzebę dbania o środowisko naturalne i wdrażać do aktywnej postawy w działaniu na rzecz ochrony przyrody.

Celebracja ekologicznego święta rozpoczęła się 24 kwietnia akcją sprzątaną ulic Garbowa, terenu wokół szkoły, wąwozu lessowego i parku. 25 kwietnia odbył się I Międzyszkolny Konkurs Ekologiczny, w którym wzięli udział uczniowie z okolicznych szkół. W wyniku rywalizacji drużyny zajęły następujące miejsca: I - SP Garbów, II - SP Bogucin, III- SP Przybysławice, wyróżnienie - SP Wola Przybysławska.



Na koniec obchodów Dnia Ziemi został zorganizowany happening ekologiczny, w który zaangażowała się cała społeczność szkolna. Klasy przygotowały transparenty z hasłami zachęcającymi do dbałości o czyste powietrze oraz walki z nadmiarem odpadów. Uczniowie wraz z opiekunami przeszli ulicami Garbowa, aby przypomnieć jak ważne jest to, żebyśmy wszyscy dbali o naszą Ziemię nie tylko w tym jednym dniu, ale zawsze. Obchodom towarzyszyła tygodniowa zbiórka makulatury, w którą zaangażowali się także mieszkańcy.

Dzięki tej akcji zebrano 2 tony papierowych odpadów. W konkursie indywidualnym zwyciężyła Karolina Pietruszka z kl.II SP-65kg, Jakub Dąbrowski z kl. VII SP - 22kg i Natalia Wawerska z kl.Ib SP-19kg.

Patronat honorowy nad konkursem objął wójt gminy Garbów Kazimierz Firlej oraz dyrektor Szkoły Podstawowej w Garbowie Nina Bartoszcze-Wylaż, zaś fundatorem nagród była SP im. Marii Konopnickiej w Garbowie.

Wszystkim serdecznie dziękujemy za zaangażowanie.

Tekst i fot. Joanna Grabarz-Sochal, Agnieszka Nowak

Czysty...

Nie sprawdziłam na ile czysty, ale te miejsca, które co roku odwiedzamy w akcji sprzątaną Bogucina takowe są. A przynajmniej były – w sobotę 21 kwietnia. Nie jesteśmy w stanie ogarnąć całej miejscowości, zresztą, nie ma takiej potrzeby, bo przy „ulicach”, gdzie jest zabudowa mieszkańcy dbają, by wokół ich posesji było wysprzątane (...).

Podczas tegorocznej akcji „odśmieciliśmy” Aleję Lipową, gdzie zebrano zostało 4 worki niechcianych pozostałości, drogę od pp. Szlachetków w stronę Garbowa – 6 worków oraz trzy miejsca pamięci – tam było najczystej.

Bogucin jest piękny, zielony, urokliwy a swoją pełną krasę pokazuje właśnie teraz – na wiosnę. Pomóżmy mu zachować ją jak najdłużej, by cieszył oko wszechobecną czystością a nie, wątpliwymi śmieciowymi ozdobami.

(frag. str. int. Bogucin.net)

Agnieszka Szymańska

Tegoroczne obchody Dnia Ziemi w Szkole Podstawowej im. Zofii Trzczińskiej-Kamińskiej były wydarzeniem szczególnym.

Projekcja filmu dokumentalnego „Home. S.O.S. dla Ziemi” wprowadziła uczniów w problematykę zagrożeń dla naszej planety – od topnienia lodowców i wycinki lasów, poprzez ginące gatunki, szkodliwe emisje, odpady i wycieki, przeludnienie, niedobory wody, aż po wojny i terroryzm.

Następnie klasy młodsze uczestniczyły w warsztatach plastycznych o tematyce ekologicznej, a starsi uczniowie wzięli udział w grze dydaktycznej „Cywilizacja XXI wieku” pod kierunkiem niżej podpisanej. Dzieci z dużym zaangażowaniem tworzyły piękne plakaty. Gra natomiast wzbudziła w uczestnikach wiele emocji. zilustrowała dysproporcje w podziale dóbr na świecie, procesy migracyjne, postawy biednych i bogatych narodów, a także pobudziła młodzież do debaty na temat zdolności Ziemi do podtrzymania życia i zrównoważonego rozwoju gospodarczego.



Niezwykle atrakcyjne było spotkanie z ciekawymi gośćmi. Instruktorzy z Survivaltech Podkarpacie – Konrad Gliński i Wojciech Bednarz przeprowadzili **warsztaty survivalowe pod hasłem „Przetrwać poza cywilizacją”**.

Na terenie szkoły, w otoczeniu brzoź, rozbity został spadochron, pod którym kolejno dwie grupy dzieci i młodzieży miały możliwość przeżycia niecodziennej przygody.

Po prezentacji współczesnych narzędzi survivalowych każdy z uczestników miał okazję obejrzeć je z bliska, czy „przetestować” krzesiwo z użyciem różnego rodzaju rozpałki. Uczniowie dowiedzieli się, w jaki sposób w praktyce zbudować kompas, czy schronienie. Ze spotkania z ludźmi, którzy mają prawdziwą pasję i potrafią „zarażać” nią innych, mogą powstawać tylko rzeczy dobre. I tak też było w tym przypadku. Bardzo dziękujemy instruktorom za ich profesjonalne podejście, zaangażowanie i czas, który poświęcili na pracę z nami.

Grażyna Olejnik (fot. arch. szkoły)



**Nabór wniosków na utylizację azbestu
od 21 maja do 8 czerwca 2018 r.**

XXV Konkurs Recytatorski „KOLOROWY BALONIK”

*Z rzeczy świata tego zostaną tylko dwie,
Dwie tylko: poezja i dobroć... i więcej nic...*

Mottem przewodnim tegorocznego konkursu były słowa romantycznego poety *Cypriana Kamila Norwida*

19 kwietnia w Szkole Podstawowej im. Zofii Trzcńskiej-Kamińskiej w Leścach odbył się jubileuszowy XXV Konkurs Recytatorski „Kolorowy Balonik” Gminnych Eliminacji XXXVII Małego Konkursu Recytatorskiego.

Swoje talenty recytatorskie zaprezentowało w sumie 34 uczestników przygotowanych pod kierunkiem 26 nauczycielek ze szkół podstawowych w Bogucinie, Borkowie, Garbowie, Leścach, Przybysławicach i Woli Przybysławskiej.

Jury konkursu w składzie: *Zofia Abramek, Halina Stępniań i Hubert Domański* nie miało łatwego zadania, bowiem uczestnicy reprezentowali wysoki i wyrównany poziom. Po wysłuchaniu wszystkich konkursowych występów, biorąc pod uwagę wiele aspektów: dobór repertuaru a także dostosowanie go do możliwości recytatora, poprawność dykcyjną, interpretację tekstu oraz ogólny wyraz artystyczny występu, wytypowano laureatów i przyznano wyróżnienia w dwóch kategoriach wiekowych.



Z klas młodszych szkoły podstawowej na podium uplasowali się: **Mikołaj Skalecki** (Bogucin), **Apolonia Dados** (Garbów) i **Jakub Pasternak** (Garbów).

Pośród klas starszych laureatami zostali:

Krzysztof Pochwatka (Leśce)

Jakub Lipski (Leśce)

Emilia Opolska (Garbów)



Dla wszystkich tych osób sukces ten jest równoznaczny z nominacją do Turnieju Powiatowego.



fol. has

Ponadto jury konkursu wyróżniło cztery osoby: **Amelię Grzywacz** (Bogucin), **Anastazję Kowalską** (Garbów), **Fabianę Smolak** (Przybysławice) i **Hannę Młodzikowską** (Przybysławice).

Dyrektor szkoły w Leścach *Jadwiga Kupisz* gratulując zwycięzcom konkursu i wyróżnionym uczestnikom wręczyła im wraz z dyplomami atrakcyjne nagrody książkowe, których zakup możliwy był dzięki dotacji udzielonej przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Garbowie w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i kolorowy balonik.

W organizację tego przedsięwzięcia zaangażowani byli nauczyciele: *Barbara Śpiewak, Małgorzata Praczyk, Justyna Wichrowska* i *Grażyna Olejnik* oraz rodzice uczniów kl. IV i VI, którzy przygotowali słodki poczęstunek.

Jako gospodarze dziękujemy serdecznie nauczycielom za pracę włożoną w przygotowanie uczestników, a dzieciom i młodzieży za interesujące występy. Wszystkim życzymy sukcesów w przyszłości i mówimy: do zobaczenia za rok.

Grażyna Olejnik

Turniej Powiatowy Ziemski 37. Małego Konkursu Recytatorskiego w Lublinie

Konkurs odbywał się 18 maja w WOK w Lublinie, z gminy Garbów wzięło w nim udział 6 uczniów.

Nominację do Wojewódzkiego Koncertu Laureatów, który odbędzie się 5-6 czerwca **uzyskał Krzysztof Pochwatka**, z kl. VI SP w Leścach, opiekun *Barbara Śpiewak*.

Wyróżnienie otrzymała Emilia Opolska SP w Garbowie - opiekun *Agnieszka Nakonieczna* i *Katarzyna Mięka*, i **Jakub Lipski** SP w Leścach - opiekun *Barbara Śpiewak*.

Jury zwróciło uwagę uczestnikom i opiekunom na nieustającą konieczność pracy nad dykcją, emisją głosu i wyrazistością mowy, a także na poszukiwanie utworów spoza kanonu powszechnie znanych oraz do głębszej analizy wybieranych do prezentacji scenicznej tekstów.

Inwestycje gminne

(wszystkie kwoty w PLN brutto)

Trwają prace przy budowie sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Bogucinie.

Stan zaawansowania robót wynosi ok. 80%. W tej chwili układana jest terakota i glazura w pomieszczeniach zaplecza socjalnego. W ciągu najbliższych dni będzie kładziona podłoga w hali sportowej, a następnie zagospodarowanie terenu otaczającego budynek. Termin zakończenia prac to koniec lipca 2018 roku.

Zostały wybudowane oczyszczalnie zagrodowe w liczbie 49 sztuk. Koszt wyniósł 735.294.

Pod koniec marca odbył się przetarg na instalacje solarne. Wpłynęła tylko jedna oferta firmy FLEXIPOWER, która zaoferowała cenę 4.910.969.

Zostało wykonane oświetlenie drogowe na istniejących słupach w Piotrowicach Wielkich – koszt to 17.500.

Wybudowaliśmy także oświetlenie przy drodze powiatowej Garbów-Wola Przybysławska kosztem 77.000.

Została zamontowana oprawa oświetleniowa na ulicy Łabędziej w Garbowie – koszt 3.600.

Rozpoczęły się prace przy budowie drogi gminnej w Woli Przybysławskiej wykonywanej w ramach rządowego programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019. Wielkość dotacji z budżetu państwa wynosi 50%, tj. 617.000. Wykonawcą jest firma IGORD, która zaoferowała najniższą cenę 1.223.902.

Rozpoczęły się prace przy budowie chodnika przy drodze powiatowej w Borkowie. Inwestorem jest powiat, ale gmina współfinansuje tę inwestycję w 60%, a wcześniej sami wykonaliśmy dokumentację techniczną.

Został rozstrzygnięty przetarg na budowę chodnika od drogi krajowej do domu dziecka w Przybysławicach. Wpłynęła tylko jedna oferta na kwotę 148.000.

Został ogłoszony przetarg na termomodernizację szkoły podstawowej w Przybysławicach, ale niestety nie wpłynęła żadna oferta. Przetarg w najbliższym czasie zostanie ogłoszony ponownie. Zostały ogłoszone przetargi na wykonanie nawierzchni asfaltowych na drogach w Leścach 700m, Zagrodach 290m, Gutanowie 640m.

Trwają prace przy budowie sieci gazowej w Zagrodach.

*Kazimierz Firlej
Wójt Gminy Garbów*

Ogłoszenie

Tabliczki adresowe w Zagrodach

Osoby zainteresowane zakupem tabliczek adresowych na budynki mogą zgłaszać swoje zamówienie w Urzędzie Gminy. Oferowane są tablice zawierające numer domu i nazwę ulicy, tłoczone, wykonane z blach aluminiowej, w kolorze niebieskim. Zakupu można dokonać w Urzędzie Gminy Garbów w pok. 02 w terminie do 21 maja w godz. pracy urzędu.

01.04. Wielkanoc. 02.04. Poniedziałek Wielkanocny.
12.04. Zebranie wiejskie w Gutanowie.
22.04. Międzynarodowy Dzień Ziemi.
23.04. Odpust św. Wojciecha w parafii Garbów.
23.04. Posiedzenie Komisji Finansów.
24.04. Sesja sołtysów.
27.04. Walny Zjazd TPZG.
28.04. Rowerowy wyjazd Grzegorza Martyny, mieszkańca Lesiec, do Rzymu.
29.04. Biała Niedziela.
01.05. Święto Pracy.
02.05. Święto Flagi Narodowej.
03.05. Święto Konstytucji Trzeciego Maja.
03.05. Gminne zawody sportowo-pożarnicze.
04.05. Świętego Floriana – Dzień Strażaka.
04.05. Walne zgromadzenie członków SRH w Garbowie.
08.05. Dzień zwycięstwa nad faszyzmem.
08.05. Posiedzenie komisji rewizyjnej.
09.05. Dzień Unii Europejskiej.
11.05. Zebranie przedstawicieli BS w Niemcach.
12.05. X-lecie PZERiI Koła nr 12 w Gutanowie.
15.05. Posiedzenie Komisji Edukacji.
17.05. XXX Sesja Rady Gminy Garbów.
19.05. Forum Regionalistów zorganizowane przez TPZG.
20.05. Zielone Świątki.
22.05. Sesja sołtysów.
26.05. Dzień Matki.
31.05. Boże Ciało.

Dyżury dzielnicowego w Urzędzie Gminy Garbów

Na wniosek Wójta Gminy Garbów, Komendant Miejski Policji w Lublinie podjął decyzję o uruchomieniu w Garbowie „punktu przyjęć interesantów”, który będzie obsługiwał dzielnicowy dla rejonu Gminy Garbów.

Dyżury przedstawiciela Komisariatu Policji w Niemcach będą odbywały się jeden raz w tygodniu, w siedzibie Urzędu Gminy (I piętro), w **środy w godzinach 8:00-10:00**.

Kontakt telefoniczny do dzielnicowego: 695 021 831

Telefony alarmowe:

- Policja – 997 – 112
- Straż Pożarna – 998
- Pogotowie – 999
- Lubelski Urząd Wojewódzki w Lublinie – całodobowy telefon interwencyjny - 987 - w ramach którego można uzyskać m.in. informacje, a także zgłosić zagrożenie życia.

Usługi Remontowo-Budowlane
Jarosław Łebkowski
ul. Makowa 1/6
21-080 Garbów

Gminne Zawody sportowo-pożarnicze OSP

W dniu 3 maja o godz. 14.00 na boisku sportowym w Woli Przybysławskiej odbyły się Gminne Zawody sportowo-pożarnicze. W rozgrywkach wzięło udział siedem jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej oraz dwie drużyny żeńskie z Garbowa i Woli Przybysławskiej.



Rywalizacja przy pięknej pogodzie była niezwykle zacięta, komisja sędziowska miała nie lada wyzwanie z ostatecznym zliczeniem punktów w konkurencji sztafety i bojówki.



Ostateczna klasyfikacja wyglądała następująco :
I miejsce - drużyna żeńska OSP Garbów
II miejsce - drużyna żeńska OSP Wola Przybysławska



Drużyny męskie:

I miejsce - OSP Wola Przybysławska
II miejsce - OSP Garbów
III miejsce - OSP Piotrowice Wielkie
IV miejsce - OSP Borków
V miejsce - OSP Leśce
VI miejsce - OSP Janów
VII miejsce - OSP Gutanów

Michał Miziak (fot. OSP Wola Przybysławska)

Dzień Strażaka 2018

Z okazji Dnia Strażaka życzę wszystkim Strażakom pomyślności w życiu zawodowym i prywatnym, dużo zdrowia dla Was i Waszych rodzin.

Składam serdeczne podziękowania za Wasz trud, za poświęcenie, za wielki dar serca, jakim jest Wasza piękna służba i zaangażowanie. Życzę bezpiecznej służby, zawsze szczęśliwych powrotów z akcji! Należą Wam się ogromne podziękowania za poświęcenie w ochronie życia i mienia ludzkiego, za zaangażowanie i gotowość do niesienia pomocy.

Niech idee czerpane bezpośrednio od patrona strażaków, św. Floriana, przyświecają Wam zawsze.

Wójt Gminy Garbów
Kazimierz Firlej

SOŁTYS też ma swój dzień

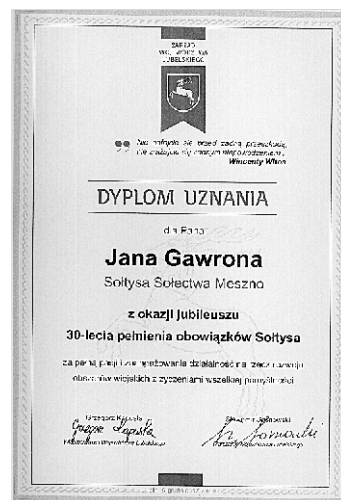
11 marca w Polsce obchodzony jest Dzień Sołtysa.

Coroczne święto ma na celu wyrażenie uznania wszystkim sołtysom, czyli przedstawicielom lokalnych, zwykle wiejskich społeczności.

Najlepsze życzenia dla Sołtysów i Sołtysów
składa Wójt Gminy



Sesja sołtysów, od lewej: Stanisław Pikul, Edward Wawerski, Jan Gawron, Tadeusz Smolak, Stanisław Sumorek, Kazimierz Sugier
(fot. has)



Marszałek Województwa Lubelskiego Sławomir Sosnowski uhonorował dyplomem **Jana Gawrona – Sołtysa Sołectwa Meszno** z okazji jubileuszu 30-lecia pełnienia obowiązków Sołtysa, za pełną pasję i zaangażowania działalność na rzecz rozwoju obszarów wiejskich.

Razem z uczniami - Zagrajmy o przyszłość

Od września 2017 r. w Szkołach Podstawowych w Bogucinie, Garbowie, Przybysławicach i Woli Przybysławskiej realizowane są dodatkowe zajęcia pozaszkolne w ramach projektu „Zagrajmy o przyszłość” z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Działanie 12.2 Kształcenie ogólne.

Zajęcia dla uczniów z projektu mają charakter dydaktyczno-wyrównawczy służący wyrównywaniu dysproporcji edukacyjnych oraz zajęcia rozwijające. Korzysta z nich **469 uczniów**. Przeprowadzane są w formie warsztatów, laboratoriów, wyjazdów do: Poleskiego Parku Narodowego, Instytutu Paleobiologii PAN Muzeum Ewolucji w Warszawie, na pokazy z fizyki i chemii na UMCS w Lublinie, warsztaty w British Center, Centrum Nauki Kopernik, Narodowego Centrum Badań Jądrowych w Świerku, Huty Szkła w Krośnie, Portu Lotniczego Lublin.

W ramach projektu realizowane są również szkolenia dla nauczycieli. Do tej pory wsparcie otrzymało **68 nauczycieli**:

- „Wykorzystanie technologii ICT w edukacji szkolnej”

- „Szkielko i oko” - strategia pracy nauczyciela przedmiotów przyrodniczych.

- „Klasa w projekcie” - metoda projektu jako narzędzie do kształtowania kompetencji kluczowych.

- „Programy graficzne” - „Szkoła w chmurze”.

Studia podyplomowe z: logopedii, wczesnego wspomagania rozwoju dziecka z autyzmem i innymi zaburzeniami rozwojowymi, programowanie i informatyka w szkole.

W ramach dofinansowania UE doposażono pracownie informatyczne i przedmiotowe. Wartość dofinansowania wynosiła **299.372,18 zł**. Przeznaczona była na: 4 klimatyzatory, 7 tablic interaktywnych, 2 kamery, 2 aparaty cyfrowe, 2 serwery plików NAS, 4 szafy na laptopy, 50 tabletów z oprogramowaniem, 52 laptopy z oprogramowaniem. Zakupiono pomoce dydaktyczne o wartość dofinansowania **105.976,11 zł** m.in.: doposażono pracownie fizyczne i chemiczne w sprzęt laboratoryjny, mikroskopy, gry edukacyjne logopedyczne i do jęz. angielskiego.

Uczniowie chętnie uczestniczą w zajęciach, wzrosło zainteresowanie przedmiotem i tematyką zajęć, dowodem tego jest duża frekwencja na zajęciach, udział w pracach dodatkowych i w konkursach. Uczniowie rozwijają pasję badawczą oraz umiejętność pracy laboratoryjnej. Nabywają nowych umiejętności w oparciu o pracę zespołową i kształtują umiejętności kluczowych ICT.

Koordinator projektu – Agata Latoch



Dzień Bibliotekarza i Bibliotek

Każda książka żyje tyle razy, ile razy została przeczytana.



Święto obchodzone jest każdego roku w dniu 8 maja.

Uzyskali tytuł WIARYGODNEJ SZKOŁY

Szkoła w Woli Przybysławskiej gm. Garbów w obecnym roku szkolnym uzyskała tytuł Wiarygodnej Szkoły. Udział w tym programie zaowocował uzyskaniem certyfikatu i dyplomu promującego placówkę.



Celem Programu jest:

a) Umożliwienie i ułatwienie rodzicom oraz potencjalnym uczniom dokonania oceny i porównania szkół.

b) Wspieranie rozwoju i pozycji szkół będących Laureatami Programu poprzez promocję ich pozytywnego wizerunku wynikającego z odpowiedniego poziomu nauczania i bezpieczeństwa uczniów oraz z uczestnictwa w Programie Wiarygodna Szkoła.

c) Wyróżnienie Laureatów Programu oraz Dyrekcji Szkoły w związku z wysokim poziomem zarządzania.

Laureatem Programu może zostać Szkoła, która po zakwalifikowaniu do Programu spełnia poniższe kryteria:

a) Uzyskała na podstawie skali staninowej opracowanej przez Centralną Komisję Egzaminacyjną w wynikach Sprawdzianu przeprowadzanego w roku szkolnym 2015/2016, co najmniej czwarty stanin z części I ogólnej, oraz czwarty stanin z części II językowej. Wynik ogłaszany jest przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną właściwą dla położenia geograficznego Szkoły/Laureata Programu.

b) uzyskała pozytywną ocenę w ilości min. 80 pkt. w procesie weryfikacji kryteriów bazy i bezpieczeństwa.

75. rocznica Powstania w Getcie Warszawskim

19 kwietnia minęło 75 lat od wybuchu największego zbrojnego zrywu Żydów podczas II wojny światowej. Punktualnie w południe rozległy się syreny i dzwony kościołów, a przed pomnikiem Bohaterów Getta w Warszawie rozpoczęły się główne uroczystości.

19 kwietnia 1943 r., żydowscy bojownicy z ŻOB i ŻZW stawili zbrojny opór oddziałom niemieckim, które przystąpiły do likwidacji warszawskiego getta. W walkach wzięło udział ok. 1 tys. słabo uzbrojonych powstańców. Niemcy przeciwstawili im ponad 2 tys. żołnierzy Wehrmachtu, SS oraz pomocniczych oddziałów ukraińskich, litewskich i łotewskich.

Powstańcy walczyli do 16 maja 1943 r. Tego dnia dowodzący oddziałami niemieckimi gen. ogłosił koniec akcji pacyfikacyjnej. Na znak zwycięstwa rozkazał wysadzić w powietrze Wielką Synagogę przy ul. Tłomackiej.

Łączna liczba ofiar getta warszawskiego szacowana jest na ok. 400 tys. osób, z czego ok. 92 tys. zginęła lub zmarła w Warszawie a ok. 300 tys. w obozie zagłady w Treblince i w trakcie dwóch akcji wysiedleńczych

„Wędrujemy po mapie świata”

Uroczyste podsumowanie IX edycji Międzszkolnego Konkursu Geograficznego o zasięgu wojewódzkim dla gimnazjalistów „Wędrujemy po mapie świata”, zorganizowane przez XXI Liceum Ogólnokształcące im. św. Stanisława Kostki w Lublinie, odbyło się 13 kwietnia br.

W trakcie Gali Konkursowej p. Piotr Burek – zastępca dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin i ks. dyr. Grzegorz Strug wręczyli laureatom dyplomy, nagrody książkowe i rzeczowe. Dyplomy wręczono również nauczycielom – opiekunom merytorycznym uczniów. W konkursie wzięli udział uczniowie z 62 szkół naszego województwa. Tytuł laureata zdobyło 49 uczniów (którzy uzyskali ponad 90 % punktów możliwych do zdobycia).



Ze Szkoły Podstawowej w Garbowie laureatką została **Zuzanna Jabłońska z kl. III C**, która uzyskała 65 pkt z 70 możliwych do zdobycia.

Dyplomy przyznano również uczniom, którzy uzyskali wysoki wynik tzn. powyżej 75% a mniej niż 90%. Wyróżnienia takie otrzymali:

Aleksandra Podstawka z kl. IIB, Julia Nakonieczna z kl. IIB, Łukasz Woźniak z kl. IIIC

Wszystkim uczniom serdecznie gratulujemy dobrej znajomości mapy świata i umiejętności „wędrowania” po niej oraz życzymy przyjemności w dalszym poznawaniu świata.

Tekst i fot. Agnieszka Nowak

Egzamin gimnazjalny

W dn. 18-20 kwietnia 2018 r. odbyły się egzaminy dla gimnazjalistów. Rozpoczął się testem z historii i wiedzy o społeczeństwie, następnego dnia uczniowie sprawdzali swoją wiedzę z języka polskiego, matematyki, przyrody a 20 kwietnia z wybranego przez siebie języka obcego. Wyniki egzaminu gimnazjalnego zostaną ogłoszone 16 czerwca. Dobry wynik na egzaminie to przepustka do szkoły średniej.

Ekologia to nauka



Dzieci ze SP w Garbowie

(fot. arch. szkoły)

Szkolna wycieczka do Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie

8 maja prawie 50-osobowa grupa uczniów z klas IV ze Szkoły Podstawowej w Garbowie wraz z wychowawcami i opiekunami zwiedziła Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie - największą placówkę w regionie, prezentującą zabytki techniki lotniczej oraz pamiątki związane z polskim lotnictwem wojskowym. Przeloty wojskowych statków powietrznych nad naszymi głowami, dostarczyły dodatkowych wrażeń.

Nasz przewodnik - **mjr rez. Romuald Zaleski** przybliżył 100-letnie tradycje lotnicze Dęblina. Wszystkich bardzo zainteresował zrekonstruowany domek pilota z czasu Bitwy o Anglię, jak również umundurowanie i pamiątki słynnego Dywizjonu 303.



W hangarze dzieci obejrzały wystawę silników lotniczych, a w plenerze – ponad 80 samolotów i śmigłowców, przeciwlotnicze zestawy raketowe, artylerię przeciwlotniczą oraz sprzęt zabezpieczenia i ubezpieczenia lotów. Następnie wycieczkowicze udali się do hangaru Zespołu Obsługi Centrum Szkolenia Inżynierjno-Lotniczego, gdzie żołnierze opowiedzieli o samolotach tam stojących i troskliwie zajęli się dziećmi podczas poznawania przez nich od środka samolotów F-16, MiG-29, SU-22, TS-11 „Iskra”, śmigłowców Mi-24 i Mi-8, SW-4W.



Uczniowie mieli też możliwość przywitać się z **Komendantem CSIL płk Waldemarem Wiśniewskim**, który zaprosił ich do kolejnych odwiedzin w jednostce.

Serdecznie dziękujemy Komendantowi CSIL i Zespołowi Obsługi za umożliwienie nam tak bliskiego kontaktu z samolotami, a Romualdowi Zaleskiemu za przybliżenie dzieciom historii lotnictwa. Być może w przyszłości znajdzie się wśród nich kolejny lotnik.

*Tekst i fot. organizator wycieczki
Agnieszka Stępnik-Luczywek*

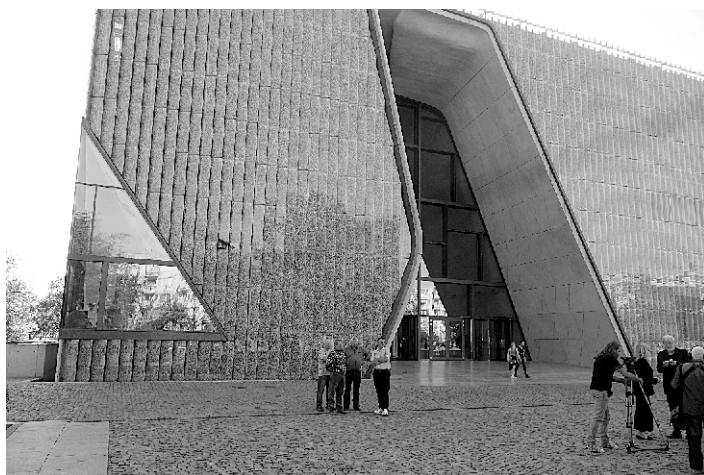
Zwiedzali Warszawę w jeden dzień

Warszawa to miejsce niezwykle, w którym nie da się oddzielić przeszłości od teraźniejszości. W każdej ulicy, w każdym zakamarku tego miasta zapisana jest jakaś historia.

W tym roku pracownicy Urzędu Gminy Garbów wraz z radnymi i sołtysami zaplanowali wyjazd do stolicy Polski w dn. 22 kwietnia.

Pierwszym punktem programu było zwiedzanie zabytkowego **Cmentarza Powązkowskiego**, uznanego za pomnik historii.

Powązkowska nekropolia skrywa prochy znanych i nieznanych Polaków. Można tu znaleźć wspaniałe przykłady sakralnej architektury, piękne grobowce, katakumby oraz rzeźby, które wyszły spod ręki wielkich polskich artystów. Pełno tu sędziwych drzew, kwiatów i roślin, które razem tworzą zielony park. Wśród spoczywających osobistości na Cmentarzu Powązkowskim znajdziemy największych polskich artystów, malarzy, poetów, pisarzy, zasłużonych działaczy państwowych, polityków, lekarzy, naukowców, duchownych. Pochowani są tam m.in. Władysław Reymont, Leopold Staff, Stanisław Moniuszko, Zbigniew Herbert, Czesław Niemen, Agnieszka Osiecka, Jerzy Waldorff i inni.



Muranowie, w centrum dawnej dzielnicy żydowskiej, dokumentujące wielowiekową historię Żydów w Polsce.

Muzeum, wykorzystując, m.in. najnowsze rozwiązania multimedialne, stanowi swoistą podróż przez 1000 lat historii Żydów polskich – od średniowiecza do współczesności.

Stała wystawa w Muzeum POLIN składa się z ośmiu galerii, które opowiadają o kulturze i dziedzictwie Żydów. Przedstawia kolejne etapy w historii od legend o przybyciu na ziemię polskie ok. 960 r. pierwszych żydowskich kupców i początki żydowskiego osadnictwa na obszarze dawnej I Rzeczypospolitej (tj. także na obecnym terytorium Litwy, Białorusi, Ukrainy i zachodniej części Rosji). Przedstawia wkład Żydów w rozwój polskiej kultury, nauki i gospodarki, aż po II wojnę światową, Holokaust i historię najnowszej społeczności żydowskiej. Muzeum jest też miejscem spotkań i dialogu tych wszystkich, którzy pragną lepiej poznać przeszłość i współczesną kulturę żydowską, którzy z polsko-żydowskiej historii chcą wyciągnąć wnioski na przyszłość.

Po trzygodzinnym zwiedzaniu był czas na spacer po **Starym Mieście** wśród zabytkowych kamieniczek z XVII i XVIII w., otoczonych pierścieniem murów obronnych z XIV–XVI w. Całe Stare Miasto zostało zniszczone w 1944 roku. Wszystkie budynki odbudowane po wojnie (w latach 80-tych), mają kształt oryginałów z XVII wieku.

Ta część miasta pełna jest kawiarni i restauracji. Starówka została wpisana na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Bogaty w wydarzenia dzień zakończył pobyt w **Teatrze Syrena na spektaklu „Czarownice z Eastwick”** w reż. Jacka Mikołajczyka. Komedia muzyczna oparta jest na kultowym filmie z J. Nicholsonem oraz powieści J. Updike'a.

Pod względem teatralnym Czarownice... to wielkie widowisko muzyczne, z przebojową muzyką i zaskakującymi efektami z pogranicza iluzji. Niezwykle ekspresyjna akcja, świetna gra aktorska oraz kolorowa zmieniająca się scenografia – to wszystko sprawia, że spektakl ten ogląda się z prawdziwą przyjemnością. Czarownice... są spektaklem o kobietach, o drzemiących w nich magicznych mocach, o sile, jaką daje im wiara we własne możliwości i własne piękno.

Kto wie, może podczas spektaklu któraś z naszych pań odkryła w sobie drzemiącą w środku czarownicę?

Wyjazd uważamy za niezwykle udany. Przez cały dzień spędzony w Warszawie dopisała pogoda. Wszystkie punktu programu udało się zrealizować, a uczestnicy wrócili bogatsi o wiedzę z zakresu kultury i historii stolicy Polski.

Materiały zebrała i fot. - has



W Alei Zasłużonych zatrzymano się dłużej przy grobie Zygmunta Kamińskiego i Zofii Trzcicka-Kamińskiej, rzeźbiarki sakralnej pochodzącej z Lesieca, którzy pochowani są w pobliżu grobu Stefana Starzyńskiego i Jana Kiepurę.



Duże wrażenie robi też **Cmentarz Wojskowy**, na którym spoczywają obrońcy Warszawy, dowódcy oraz ci, którzy zginęli w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

Następnie zwiedzano **Muzeum Historii Żydów Polskich „POLIN”**, mieszczące się w nowoczesnym gmachu na

INWESTYCJE GMINNE



Budowa chodnika przy drodze powiatowej w Borkowie



Budowa sali gimnastycznej w Bogucinie



Oświetlenie drogi powiatowej Garbów – Wola Przybysławska



fot. K. Firlej

Modernizacja drogi wraz z budową chodnika w Woli Przybysławskiej



Grzegorz Martyna
– rowerem
z Garbowa
do Rzymu



fot. M. Sańaluta



"GŁOS GARBOWA"- MIESIĘCZNIK. Redaguje kolegium w składzie:
Redaktor naczelny - Stanisław M. Stępiak, sekretarz redakcji - Halina Stępiak
Współpracują: Kazimierz Firlej, Małgorzata Sańaluta, Edyta Kramek, Marta Plecha, Elżbieta Stodulska, Piotr Chabros
WYDAWCA: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej, 21-080 Garbów, tel. 81 50 18 069 lub kom. 537 496 490, e-mail: glosgarbowa@o2.pl
DRUK: INTERGRAF, www.intergraf-lubartow.pl; nakład 700 egz.;

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowania tekstów i zmiany tytułów

Wszystkie zdjęcia bez podpisu - Stanisław M. Stępiak



Uczestnicy majowego święta przed pałacem w Garbowie

fol. S.M. Siepiński